

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Słowo Ludu

Organ KW
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej

ROK II, NR. 355 (448)

KIELCE

ŚRODA, 27 GRUDNIA 1950 R.

CENA 15 GR.

Lisynmanowscy zdrajcy uciekają z Seulu

Koreańska Armia Ludowa kontynuuje zwycięski marsz na południe

PEKIN (PAP). Ogłoszony w Phe-
njan 25 bm. komunikat dowództwa
naczelnej Koreańskiej Armii Ludowej
donosi, że oddziały Armii Ludowej
wyzwoliły miasto Hedžu (port na
północny wschód od 38 równoleżnika)
otaczając i likwidując w toku ofen-
sywy cofające się oddziały nieprzy-
jacielskie. Według niekompletnych
danych w czasie walk wzięto do nie-
woli ok. 400 żołnierzy i oficerów nie-
przyjacielskich. Zdobyto również wie-
le sprzętu wojennego.

W chwili obecnej oddziały Armii
Ludowej w dalszym ciągu na wszyst-
kich odcinkach frontu wypierają
wojska nieprzyjacielskie.

LONDYN (PAP). Korespondenci
agencji zachodnich donoszą, że wojska
amerykańskie ewakuowały cał-
kowicie przyczółek w Hunnam na za-
chodnim wybrzeżu Korei. Korespon-
denci stwierdzają, że w chwili obec-
nej cała Korea północna jest wyzwolo-
niona od najeźdźców amerykańskich i
wojsk południowo - koreańskich.

Agencje zachodnie donoszą, iż Li
Syr-man wydał rozkaz o ewakuacji
Seulu. „Rząd” południowo-koreański
oraz członkowie marionetkowego Zro-
ządzenia Narodowego pośpiesznie wy-
jeżdżają na południe.

Ludność koreańska dziękuje narodowi chińskiemu za pomoc

PEKIN (PAP). Jak donosi Koreań-
ska Agencja Telegraficzna, partie
polityczne i organizacje społeczne,
wchodzące w skład Jedynego De-
mokratycznego Frontu Patrioticznego
Korei wystosowały do chińskiego par-
tii demokratycznych pismo, w któ-
rym wyrażają ochotnikom chińskim
wziętość za pomoc udzielaną naro-
dowi koreańskiemu broniącemu swej
ojczyzny przeciwko agresji amery-
kańskiej. Przybycie ochotników chiń-
skich — stwierdza pismo — dodało
otuchy narodowi koreańskiemu. Przy-
jaźń między narodem chińskim a ko-
reńskim jeszcze bardziej okrzepła.

Pismo podkreśla w zakończeniu: WAL-
CE O OSTATECZNE ZWYCIĘSTWO
NAD WROGIEM JESTEŚMY ZDE-
CYDOWANI ODDAĆ WSZYSTKIE
NASZE SIŁY.

Doniosła uchwała rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej

PEKIN (PAP). Rada Ministrów Ko-
reńskiej Republiki Ludowo - Demo-
kratycznej powzięła uchwałę w sprawie
pomocy dla ludności, która ucie-
piała wskutek wojny oraz w sprawie
odbudowy wywołanych spod oku-
pacji okęgów kraju.

Ministerstwo Handlu otrzymało po-
lecanie przeznaczenia dodatków 1500
ton żywności i 500 tys. mtr. tkanin
dla ofiar wojny. Odzież i inne towary
przemysłowe będą wydawane ludno-
ści bezpłatnie, żywność zaś — po zni-
żonych cenach państwowych.

Ministerstwo Przemysłu polecono
podjąć zakrojone na szeroką skalę
budownictwo mieszkaniowe oraz przy-
stąpić do odbudowy przedsiębiorstw
produkujących artykuły pierwszej
potrzeby.

Ministerstwo Zdrowia ma w ciągu
grudnia uruchomić 50 ambulatoriów
w miastach powiatowych i prowincjonalnych.

Światowa Rada Pokoju wzywa do wzmożenia walki przeciw wojnie

GENEWA (PAP). Według donie-
sienia z Paryża, Sekretariat Świato-
wej Rady Pokoju ogłosił komunikat
treści następującej:

„Na zebraniu w dniu 21 grudnia
br. Sekretariat Światowej Rady Po-
koju przestudiował pierwsze wyni-
ski kampanii, prowadzonej we wszy-
stkich krajach celem realizowania
uchwał II Światowego Kongresu
Obrońców Pokoju.

Sekretariat powziął odpowiednie
uchwały umożliwiające jak najszersze
rozpowszechnienie tych rezolu-
cji i dnie możliwości wszystkim
ludziom dobrej woli czynnego ich
poparcia.

Aprobując powzięte już przez
poszczególne komitety inicjatywy,
Sekretariat apeluje do wzmożenia
wysiłków w akcji przeciwko woj-
nie, przeciwko propagandzie wo-
jennej, o wprowadzenie w życie
statutu pokojowego, opracowanego
przez II Światowy Kongres Obroń-
ców Pokoju.

Plenum Biura Światowej Rady
Pokoju zostało wyznaczone na dzień
10. stycznia 1951 roku.”



W dużych zakładach przemysłowych racjonalizatorzy są zresztą w klubach,
w których wspólnie opracowują indywidualne pomysły racjonalizatorskie.
Na zdj.: dyskusja nad pomysłem brzydysty Bernarda Słodczyka w klu-
bie racjonalizatorskim kopalni im. Wierzyńskiego. Od lewej: wicedyrektor ko-
palni, były górnik, Wiktor Zieliński, Bernard Słodczyk, sztygar maszy-
nowy, Ignacy Szyska i przewodniczący klubu racjonalizatorskiego,
Robert Kopiec.

Wybory do Rad Terenowych zwycięstwem całego społeczeństwa ZSRR

MOSKWA (PAP). W atmosferze
ogromnego entuzjazmu i wielkiej
aktywności politycznej odbyły się
dnia 24 grudnia br. w ZSRR wybory
do Rad Terenowych Delegatów Ludu
Pracującego w 7 Republikach Związ-
kowych kraju radzieckiego — w Uz-
bekistanie, Azerbejdżanie, Mołdawii,
Kirgizji, Tadżykistanie, Armenii i
Turkmeni.

Wybory do Rad Terenowych stały
się świętem całego narodu radzieckie-
go.

W stolicy Uzbekiej SRR — Tasz-
kencie, już o godz. 12 w południe gio-
sowanie zostało zakończone w więk-
szości okęgów wyborczych. Ogromny
entuzjazm panował w tym okregu, z
którego do Rady Obwodowej Tasz-
kentu i Rady Miejskiej kandydował
JOZEF STALIN.

W Azerbejdżanie kandydował ogó-
łem do Rad Terenowych około 25.000
osób. Do godz. 12-ej większość wy-

borców w całej Republice oddała swe
głosy.

Meldunki o wysokiej frekwencji
wyborców napłynęły również z pozo-
stałych republik, w których odbywa-
ły się wybory do Rad Terenowych.

Bułgarskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę o obronie pokoju

SOFIA (PAP). Na nadzwyczajnej
sesji Zgromadzenia Narodowego Buł-
garskiej Republiki Ludowej, która
obradowała w Sofii, przyjęto ustawę
o obronie pokoju. W myśl tej ustawy
propaganda wojenna uważana jest za
najcięższą zbrodnię wymierzoną prze-
ciwko pokojowi i narodom.

cyml orędownikami przyjaźni pol-
sko - francuskiej, którą następnie
przyjęto w krew wspólnie
przelaną z francuskimi towarzyszami
mi broni w walkach przeciwko hi-
tlerowskiemu okupantowi.

Historyczną zasługą Francuskiej
Partii Komunistycznej, kierowanej
przez towarzysza MAURICE THO-
REZA, była i jest jej stała walka o
pokój, związana nierozdzielnie z
jedną stroną z walką o prawdzi-
wą niepodległość i wolność Wasze-
go pięknego kraju, a z drugiej stie-
ny — z walką przeciwko kolonia-
lizmowi i uciskowi narodowemu.
Masy ludowe Polski pamiętają do-
brze, że Wasza Partia jako jedyna
stronictwo francuskie występowa-
ła zdecydowanie przeciwko hanieb-
nej polityce Monachium i wysunę-
ła się na czoło walki zbrojnej z na-
jeźdźcą hitlerowskim i jego loka-
jami z Vichy.

W walce z okupantem hitlerow-
skim komuniści francuscy okaza-
li całą swą bohaterstwo, czerpiąc si-
ły do tej walki z głębokiego umilo-
wania swej ojczyzny i jej ludu, z gło-
bokiej wiary w zwycięstwo Związ-
ku Radzieckiego nad hitlerowskim
agresorem, z głębokiego przywiązania
i miłości do Wodza proletaria-
tu międzynarodowego JOZEFIA
STALINA. W bojach o wolność lu-
du francuskiego padło dziesiątki ty-
sięcy bohaterskich członków Waszej
Partii, która zyskała zaszczytne mia-
no „partii rozstrzelanych”.

W chwili obecnej kiedy imperia-
liści amerykańscy, naśladowcy i na
stępcy hitlerizmu, snują szaleńcze
plany panowania nad światem i w
tym celu czynią goryżkowatą przy-
gotowania dla rozpętania nowej
wojny światowej, Wasza Partia prze-
wodzi walce ludu francuskiego o
wolność, o odzyskanie zaprzędanej
dziś obcym interesom niepodległo-
ści narodowej, o pokój. Hasło rzu-
cone przez Waszego wielkiego przy-
wódcę MAURICE THOREZA że
„narod francuski nigdy nie będzie
walczył przeciwko Związkowi Ra-
dzieckiemu” — nabiera szczególne-
go znaczenia w chwili obecnej, sta-
nowiąc groźne ostrzeżenie dla im-
perialistycznych awanturników wo-
jennych.

Remilitaryzacja Niemiec zachod-
nich, odbudowa neohitlerowskiego
Wehrmachtu jest poważnym niebez-
pieczeństwem zarówno dla narodu
francuskiego jak dla narodu polskie-
go, jest zamachem na pokój Euro-
py. Mobilizując szerokie masy ludu
francuskiego przeciwko odbudowie
machiny wojennej w Niemczech za-
chodnich, Partia Wasza spełnia zno-
wu swój szczytny obowiązek pa-
triotyczny i międzynarodowy.

Wasza walka przeciwko brudnej
wojnie w Niemczech, przeciwko ko-
lonizacji Francji przez imperiali-
stów amerykańskich, przeciwko
przekształcaniu Francji w bazę wo-
jenną imperialistów, przeciwko
jawnym przygotowaniom wojennym
na terytorium Francji — stanowi
oibrymi wkład do walki o pokój,
która prowadzi całą postępową lud-
ność pod przewodnictwem Związku Ra-
dzieckiego i Wielkiego STALINA.
Dzięki Waszej ofiarnej pracy dla
dobry ludu francuskiego i pokoju
świata, Partia Wasza stała się po-
tężną siłą, która budzi nienawiść
i strach wrogów pokoju ludzkości.

Jesteśmy głęboko przekonani, że
Wasza Partia pod kierownictwem
Waszego Komitetu Centralnego i
jej sekretarza generalnego MAURICE
THOREZA — w imię pokoju i
suwerenności narodowej Francji —
zniewoli plany imperialistycznej
agresji, wyzwoli naród francuski z
jarmu imperialistów i ich agen-
tów i doprowadzi go ku „śpielow-
cym jutrzniom”, ku pokojowi, ku
szczęściu, ku socjalizmowi.

Niech żyje przyjaźń między na-
rodami Francji i Polski!

Niech żyje Francuska Partia Ko-
munistyczna!

Niech żyje sekretarz generalny
Francuskiej Partii Komunistycznej
MAURICE THOREZ!

Niech żyje solidarność narodów
w walce o zniewolenie agresji!

Niech żyje Związek Radziecki —
twierdza pokoju i niepodległości lu-
dów!

Niech żyje Wielki STALIN!

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII
ROBOTNICZEJ

Wspaniały sukces narodu radzieckiego

Przemysł węglowy, naftowy i elektrownie ZSRR przedterminowo wykonały powojenną 5-latkę stalinowską

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka
publikowała meldunki: ministra
Przemysłu Węglowego ZSRR — A.
Zasładki, ministra Przemysłu Nafto-
wego ZSRR — N. Bajbakowa i mini-
stra Elektrowni ZSRR — D. Zimerli-
na na ręce JOZEFIA STALINA o przed-
terminowym wykonaniu rocznych
planów produkcyjnych w 1950 roku
— ostatnim roku powojennej 5-latki
stalinowskiej.

PRZEMYSŁ WĘGLOWY
Górnicy kopalń Ministerstwa Prze-
mysłu Węglowego zakończyli w dniu
11 grudnia br. roczny plan wydo-
by-

cia węgla przewidziany w 1950 roku
— w ostatnim roku 5-latki powojen-
nej. Górnicy radzieccy zobowiązali się
wydobyć dodatkowo do końca roku
około 14.000.000 ton węgla ponad
plan.

Minister Zasładko stwierdza w arty-
kule opublikowanym na łamach
dziennika „PRAWDA”, że przeciętny
poziom wydobycia węgla w ciągu do-
by, przewidziany planem 5-letnim na
rok 1950 osiągnięty został już w ro-
ku 1949.

W dalszym ciągu artykułu minister
Zasładko podkreśla poważne sukcesy
w odbudowie zagłębia Donieckiego,
które zostało całkowicie zniszczone
przez okupantów faszystowskich. Ko-
palnie zagłębia zostały odbudowane
na wyższym poziomie technicznym i
wyposażone w najbardziej przodują-
cy sprzęt. Wydobycie węgla w zagłę-
biu Donieckim przewyższyło poziom
przedwojenny w listopadzie br. o 10
proc.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

Radziecki przemysł naftowy wyko-
nał roczny plan produkcji do 10 gru-
dnia br. Do końca roku pracownicy
przemysłu naftowego dadzą dodatko-
wo 2.200.000 ton ropy naftowej.

Omawiając wielkie zwycięstwo prze-
mysłu naftowego ZSRR, minister te-
go resortu — N. Bajbakow stwierdza
na łamach „PRAWDY”, iż wiele zjed-
noczeń przemysłu naftowego jak
„Basznieft”, „Kujbyszewneft”, „Kras-
nodarnieft”, „Turkmenneft”, „Groz-
neft” i inne zakończyły wykonanie
planów 5-letnich w 1949 roku.

ELEKTROWNIE

Elektrownie ZSRR zakończyły 22
grudnia br. wykonanie rocznego planu
w zakresie produkcji energii elektrycz-
nej. Do końca roku bieżącego elek-
trownie dadzą ponad plan
4.720.000.000 kWh energii elek-
trycznej.

Utworzenie Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich

MOSKWA (PAP). Jak wiadomo,
Prezydium Rady Najwyższej ZSRR
dekretem z dnia 20 grudnia 1949 r.
ufundowało międzynarodowe nagro-
dy stalinowskie „ZA UTRWALENIE
POKOJU MIĘDZY NARODAMI”.
Na mocy tego dekretu międzyna-
rodowe nagrody stalinowskie „ZA U-
TRWALENIE POKOJU MIĘD-
ZY NARODAMI” przyznawa-
ne są corocznie przez Komitet Mię-
dzynarodowych Nagród Stalinow-
skich, powołany przez Prezydium
Rady Najwyższej ZSRR z przedsta-
wicieli demokratycznych sił różnych
krajów świata.

Dnia 22 grudnia br. Prezydium Ra-
dy Najwyższej ZSRR powołało do ży-
cia Komitet Międzynarodowych Na-
gród Stalinowskich.

Przewodniczącym Komitetu został
rezerwista członek Akademii Nauk
ZSRR Dymitr Skobelcyn.

Pod sztandarem walki o pokój

Ruch na rzecz pokoju i zjednoczenia Niemiec z każdym dniem przybiera na sile. Potęgą tego ruchu napawają lekiem podżegaczy wojennych z Bonn i ich amerykańsko - angielskich mocodawców. Toteż obsypują oni zwolenników pokoju i zjednoczenia gradem groźb i zaciekle ich prześladują. Leżą wszelkie próby zahamowania ruchu w obronę pokoju są z góry skazane na niepowodzenie. Ruchu tego nie można zlikwidować podobnie, jak nie można zdiwilić dąsania narodu niemieckiego do życia i niezawisłości narodowej. D. Michaluk

336 odczytów, 32 wieczory literackie 40 występów «Zespołu Żywego Słowa» — to dorobek kieleckiego oddziału Towarzystwa Wiedzy Powszechnej

W dniu 5 maja br. powołane zostało w Kielcach do życia Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Zadaniem Towarzystwa jest jak najszersze popularyzowanie najnowszych zdobyczy nauki i techniki oraz współudział w upowszechnianiu kultury wśród mas pracujących naszego społeczeństwa. O tym, jak ważne zadania stoją przed tą organizacją społeczno - naukową oraz jak wielką wagę do tego

rolę przywiązuje Państwo Ludowe, świadczyć może najlepiej fakt, że TWP uznane zostało na podstawie decyzji Prezydium Rady Ministrów RP za stowarzyszenie wyższej użyteczności publicznej.

Celem należytego spełnienia zadań i obowiązków, stojących przed TWP, zostały utworzone wojewódzkie Oddziały TWP, które organizują na swoich terenach szeroką akcję odczytów, literackich oraz „Zespołu Żywego Słowa” wyjeżdżające przede wszystkim na wieś.

Wojewódzki oddział TWP w Kielcach zorganizował dotychczas 336 odczytów, w których wzięło udział około 30 tys. słuchaczy. Tematyka odczytów obejmowała zagadnienia społeczno - ideologiczne, aktualne problemy polityczne, jak np. wojna koreańska lub walki w Vietnamie oraz zagadnienia naukowe, poruszające, np. kwestię powstawania życia na ziemi, energii atomowej i inne.

Akcja literacko - autorska objęła ogółem 32 wieczory literackie, w ramach których wystąpili literaci i publicyści: Adolf Sowiński, Jarosław Iwaszkiewicz, ks. ppłk. Henryk Werynski, Stanisław Łukasiewicz, Antoni Oleś, Flora Bieńkowska i inni. Prelegenci wygłaszali referaty na tematy historyczne, filozoficzne, literackie oraz inne aktualne, ze szczególnym uwzględnieniem walki o pokój.

Istniejący przy oddziale kieleckim TWP „Zespół Żywego Słowa” wystąpił dotychczas 40 razy, wystawiając montaż literackie pt. „Półki zwycięży wojnę” oraz „Rozmowa dwóch miast”. Występy odbyły się w wiejskich i na terenach wiejskich, w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych oraz dla młodszych i średnio-rozwojonych chłopów, wywołując wszędzie olbrzymie zainteresowanie i uznając się strony pracujących chłopów i młodego szkolnego. (J.K.)

Jak dzieci z przedszkola ZZK obchodzili rocznicę urodzin swego największego Przyjaciela

Dzieci z przedszkola ZZK w Kielcach z wielką uwagą i zainteresowaniem słuchały pogadanek o swoim największym przyjacielu — **JÓZEFIE STALINIE** — przywódcy wszystkich obrońców pokoju. Toteż z zapalem wzięły się do pracy, gdy wychowawczynie: Monika Ciuk i Janina Obara, powiedziały im, że w rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina — 21 grudnia — urządziła się dla nich specjalna pogadanka a później zabawa przy chojnacie, którą same mają ubrać.

21 grudnia mamusia, odpowiadając swoje dzieci jak co dzień do przedszkola, miały miłą niespodziankę. Pierwsza sala przedszkola przedstawiała obraz zimy, a w drugiej sali znajdowała się chojnata pięknie ubrana i oświetlona różnobarwnymi lampkami elektrycznymi. Na czubku drzewka kołysał się biały gołębek pokoju, niozławione były kule z bibułki, muchomorki z papieru i inne ozdoby obok cukierków i jabłuszek.

— Popatrz tylko, mamusiu — woła Jasio — to ja sam zrobiłem tę kulę.

Jurek cieszył się swoimi muchomorami a Marysia wycinankami.

Po śniadaniu w przedszkolu pojawili się, serdecznie przez dzieci witani, goście: Komitet Rodzicielski w pełnym składzie, przedstawiciele partii oraz ZZK. Przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego Stefan Pióróg opowiedział dzieciom o tym, jak **JÓZEF STALIN** walczył o pokój, jak zyskał ich i wreszcie w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, a także i o tym jak pracują przodownicy pracy, aby wykonać Plan 6-letni.

Na te tematy mówiła jeszcze z dziećmi wychowawczynie, Monika Ciuk, w gawędzie pod chojnatką. Dzieci zabierały również głos w tej gawędzie, aby obiecać, że one, jako dorośli, będą pracować, „żeby ludziom było dobrze i żeby nie było wojny”.

Następnie dzieci śpiewały, deklamowały i tańczyły. Mały Wiesio Madej — syn maszynisty, deklamował wiersz pt.: „Józef Stalin — przyjaciel Polaków”. Wiesio mówił ten wiersz bardzo ładnie i otrzymał duże brawa. Po występach rozpoczęła się zabawa. Wszystkie dzieci tańczyły doskonale, nawet te najmłodsze.

Słownko radomskie

POTRZEBUJESZ CZY NIE...
—MUSISZ KUPIĆ

Jak wiadomo latarka kieszonkowa jest przedmiotem bardzo pożytecznym, tym bardziej, że niektóre ulice radomskie a już prawie wszystkie podwórka i w większości klatki schodowe domów radomskich są nieoświetlone.

Właściciele latarek mają jednak poważny kłopot i nie wiedzą jak z niego wybrnąć. Chodzi o to, że „żywność” żarówek w latarkach jest stosunkowo krótka, więc trzeba je często wymieniać na nowe. Żarówek niestety nie można kupić w żadnym sklepie, sprzedaje się je bowiem tylko razem z... latarką. Niektórzy lojalni klienci mają już po kilka kompletów latarek i chcą zamienić kilka sztuk na... żarówki.

W związku z tym zapytujemy, czy zasada „potrzebujesz czy nie — musisz kupić” nie mogła być zmieniona na inną, bardziej logiczną.

KALENDARZE MAJĄ CZAS...
Okazuje się, że wszyscy się spieszą — tylko kalendarze mają czas. W sklepach papierniczych ekspedientki zanedbane są prosiły pytaniami klientów radomskich, którzy chcą kupić kalendarze na rok 1951 do biur, lub do domów. A kalendarzy jak nie ma tak nie ma.

Nowy rok niedaleko, a zatem zainteresowanie klienteli radomskiej kalendarzami jest zupełnie usprawiedliwione, w żaden zaś to sposób nie można usprawiedliwić spółdzielców... kalendarzy, które mają... czas.

Podczas obiadu pojawił się niespodziewany gość. Na salę wszedł dziadek z dużą siwą brodą, w kożuchu. Dzieci od razu go poznały: — to Dziadek - Mróz.

Dziadek powiedział dzieciom, że i one mogą pomóc przy budowaniu lepszej przyszłości i w walce o pokój, a to przez dobre sprawowanie, posłuszeństwo, punktualność, a następnie wręczył każdemu dziecku paczkę, która zawierała cukierki, jabłko, orzechy itd.

Tak to wesoło i pożytecznie minął dzień 21 grudnia w przedszkolu ZZK w Kielcach.

J.M.

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Ostrowcu wykonało plan FGM w 119 procentach

(R 497) Na ostatniej naradzie techniczno - wytwórczej Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego w Ostrowcu złożono sprawozdanie, z którego wynika, że MPR-B w Ostrowcu wykonało plan remontów budynków z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej w 119 procentach.

Ogółem od kwietnia br. wyremontowano 78 budynków, zawierających 1.122 izby mieszkalne i 73 izby użytkowe. Dzięki remontom uzyskano 15 nowych izb mieszkalnych.

Obok remontów budynków zaloga MPR-B przeprowadziła 660 mb. prac wodów kanalizacyjnych, ułożyła 915 mb nawierzchni kostkowej na jezdniach oraz 350 mb. chodników i zieleni, wyremontowała 14 budynków szkolnych i budynek Ochotniczego Związku, reperowała mosty, jezdnie i chodniki a ponadto wykonała wiele drobniejszych prac zleconych przez urzędy, handel uspołeczniony, instytucje społeczne.

Na ukończeniu są roboty remontowe w szpitalu chirurgicznym oraz remont 8 budynków Zarządu Administracji Nieruchomości.

Sumując te osiągnięcia, trzeba nadmienić, że MPR-B w początkach swej pracy musiało przezwyciężyć wiele trudności związanych z dostawą materiałów, naborami sił technicznych oraz przystosowaniem załogi — świeżo skompletowanej a więc nie zgranej jeszcze ze sobą — do wykonania różnorodnych prac remontowych.

12 stycznia pierwszy «poniedziałek literacki» w Radomiu

Klub Literacko - Artystyczny w Radomiu wznowił swoją działalność. W skład nowo wybranego w dniu 20 bm. zarządu Klubu weszli przedstawiciele radomskiego świata artystycznego - literackiego, ze znanym plastykiem prof. Dobrowolskim na czele. Klub postanowił urządzić nadal wieczory literackie w każdy poniedziałek o godzinie 19. Najbliższy „poniedziałek literacki”, poświęcony Stefanowi Żeromskiemu, odbędzie się w dniu 12 stycznia 1951 r. w Powiatowym Domu Kultury.

Kto zgubił portmonetkę z pieniędzmi?

Zarząd Koła Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Społecznych przesłał do Redakcji zalecenie przez członka koła ob. Stefana Wojciechowskiego portmonetkę skórzaną z bliska wczynnym zamkiem, w której znajdowała się pewna suma pieniędzy. Portmonetka wraz z zawartością jest do odebrania w redakcji „Słowa Ludu” w godzinach od 8 do 18.

Migawki świąteczne

Minej już święta, obchodzone szczególnie radośnie przez ludzi pracy, którzy korzystali z zasłużonego wypożyczku.

We wszystkich miejscowościach naszego województwa robotnicy i pracownicy chłopów spędzili okres świąteczny pod znakiem zwycięskiego zakończenia pierwszego roku Planu 6-letniego, pod znakiem coraz szybszego podnoszenia się stopy życiowej ludzi pracy.

W przeddzień świąt sklepy detalicznej sprzedaży handlu uspołecznionego pełne były kupujących. W tym roku po raz pierwszy w tym tłumie nie widzieliśmy spekulantów, a to dzięki przeprowadzonej w listopadzie reformie walutowej, która „odciążyła” ich kieszenie. Dlatego też w żadnym sklepie nie zabrakło wędlin, ciasta, wina, owoców — nie brak ich więc było na świątecznych stołach.

Równie płonne okazały się obawy, że zabraknie choinek, o czym najlepiej świadczyć może fakt, że duże ilości choinek pozostały jeszcze na składach.

Tegoroczne święta obchodzone były pod hasłem trzeźwości, co świadczy, że walka z alkoholizmem daje wyniki. Dlatego też święta minęły nader spokojnie. Nie było awantur, wymagających interwencji organów MO. Również „tradycyjni” bywalcy arestów milicyjnych pijacy, zniknęli w tym roku całkowicie i oby bezpowrotnie.

Pogotowie Ratunkowe PCK wzywane było w ciągu świąt ogółem 75 razy, z czego w 6 wypadkach musiało

notatnik
reportera

WIECZORNICA SYLWESTROWA W POWIATOWYM DOMU KULTURY

W Powiatowym Domu Kultury w Radomiu zostanie urządzona wielka wieczornica sylwestrowa z bogatą częścią artystyczną dla przodowników pracy i racjonalizatorów. W imprezie tej wystąpią -dobrowolnie- orkiestra zespół artystyczny. Wstęp dla przodowników i racjonalizatorów będzie bezpłatny.

Uporządkować plac i przejścia na terenie Zakładów Starachowickich

Niejednokrotnie robotnicy Zakładów Starachowickich zwracali się do Rady Zakładowej i Dyrekcji o uporządkowanie placów i przejść, lecz nie odniosło to żadnego skutku.

Wychodząc z wydziałów FH i FS trzeba zejść ze schodów i przejść przez tor kolejowy. Przed schodami z prawej strony leży mnóstwo skrzyń, które zastaniają widok na położony nieco niżej tor, po którym często manewruje pociąg. Bardzo często zamkają drogę wagony czekające na załadunek, wówczas pracownicy, idący załatwić sprawy służbowe czy personalne przechodzą pod wagonami, narażając się na kaleństwo czy nawet wypadek śmiertelny.

Na przejściach przed wydziałami gromadzi się wiele wody i błota.

Nasi korespondenci i czytelnicy zapytują dlaczego

...w Skoczynie, pow. Włoszczowa, nie ma ani jednej rozdzielni PPK „Buch”?

...w Kwiecieńskim w Radomiu przy ul. Kwiatkowskiego jest zatrudniona tylko jedna ekspedientka, która nie może sobie dać rady z obrotami klientów. Zarząd CSMJ w Radomiu powinien niezwłocznie zatrudnić w tym sklepie drugą ekspedientkę.

Pięćzów
ma już własny kwarcyt do budowy dróg

W kamieniołomach w Witowie, gm. Koszycy nad Wisłą, powiat pięćzowski, wydobywa się obecnie duże ilości kwarcytu znakomicie nadającego się do budowy dróg. Dotychczas kwarcyt sprowadzano do Pięćzowa z Krzeszowic pod Krakowem lub z Zagłębia w powiecie kieleckim, co powodowało ogromne koszty transportu.

W kamieniołomach w Witowie pracuje 35 robotników, z tego 19 przy imaniu, a reszta przy odkrywkach, przygotowując teren na nowy sezon. 30 września br. zaloga wykonała plan roczny w 107 procentach, wydobyła 1347 ton kamienia ponad plan.

Migawki świąteczne

udzielił pomocy chorym z... przeżycia.

Takich wypadków „specjalnych” było niewątpliwie więcej ale „ofiar” ich liczyły się w swoim „własnym” lub też sąsiadzkim zakreście”. Powiedzieć coś o tym może personel aptek dyżurnych w święta. Największym powodzeniem cieszyła się gorzka sól, czarne jagody itp. specyfiki.

Oddział CSS w Radomiu zajął trzecie miejsce w współzawodnictwie ogólnopolskim

W III etapie ogólnopolskiego współzawodnictwa między oddziałami Centrali Skór Surowych oddział radomski CSS zajął trzecie miejsce. Na pierwszym i drugim miejscu uplasowały się Warszawa i Olsztyn.

KIELCE
TEATR:
PAŃSTWOWY TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO —
Sztuka Baltusza „Pieją koguty”.

KINA:
„BAŁTYK” i „WARSZAWA” —
wyswietlają nowy film polski „Miasto Nieujarzmione” (Robinson warszawski).

APTEKI:
mgr. Sikorski — 1-go Maja 56

TELEFONY:
19-68 — Pogotowie Ratunkowe
11-11 — Straż Pożarna
13-12 — Komisariat MO. (dyżurka)
11-65, 11-90 — „Słowo Ludu”
11-21 — Miejska Rada Narodowa
0 — międzymiastowa.

RADOM
TEATR:
PAŃSTWOWY TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO —

KINA:
„BAŁTYK” — (Moniuszki 15) —
„BRUNATNA PAJECZYNA” Pocz.
seansów: o godz. 16, 18 i 20.

„HEL” — (ul. Żeromskiego 47) —
„Historia jednego wynalazku”. Pocz.
seansów: o godz. 15.30, 17.30, 19.30.

APTEKI:
mgr. Malczewski

TELEFONY:
22-88 — Pogotowie Ratunkowe
8 — Straż Pożarna
15-49 — Pogotowie wodociągowe - kanalizacyjne.
11-21 — M.R.N.
12-58 — Komenda MO.
12-85 — Pow. Rada Zw. Zawodowych.

WYSTAWY:
Museum Państwowe:
Wystawa Karykatur Politycznych.

Przejeżdżające samochody omijają przechodników, co powoduje z kolei nie zadowolenie i pretensje pod adresem Dyrekcji i Rady Zakładowej, że nie interesują się stanem ulic i przejść na terenie Zakładów.

Wzdłuż ulic koło wydziałów porośnięte są trawniki i rabaty z kwiatami, którymi opiekuje się ogrodnik. Niestety, choć uchronić obawy od błota na chodniku i jezdni, pracownicy chodzą po trawnikach, deptają rabatki i kwiaty.

Dyrekcja wraz z Radą Zakładową powinna zainteresować się przejściami i polecić oczyścić je z błota a przyczynić się do usprawnienia transportu i do bardziej estetycznego wyglądu terenu Zakładów.

Tadeusz Górski,
korespondent „Słowa Ludu”

Nasi korespondenci i czytelnicy zapytują dlaczego

...mieszkańcy Cmielowa odczuwają brak świeżego powietrza? Należałoby uruchomić w Cmielowie jaskię jedną piekarnię, tym bardziej, że jest tam odpowiedni wolny lokal.

...w kinie w Skoczynie od kilku tygodni wyświetla się filmy nieme? Czy nie można naprawić tego głosiaka.

...Zarząd PGR w Kurozwokach nie dba o zabytkowy pałac z 15-tego wieku? W czasie wojny został uszkodzony dach pałacu i do tego czasu nikt nie pomyślał o jego naprawie. Obecnie w jednej z sal kino obiadowno wyświetla filmy i podczas deszczu woda kapie na głowy widzów.

W pałacu tym znajduje się biuro oraz mieszka administracja PGR, nikt jednak nie widzi, jakemu mieszkańcu uległa już jedna z sal i nie wie, że w całym budynku pojawiła się wilgoć.

Stefan Kaptur

...do dziś dnia w gromadzie Kleszczyn, gm. Suchedniów, nie ma światła elektrycznego, mimo, że mieszkańcy dali pieniądze składkowe na elektryfikację już przeszło rok temu?

Jan Włodarczyk

Wielki Ośrodek Szkolenia Partijnego

Czwartek 28.XII.50 r. od godz. 17-19 odbędzie się seminarium z wykładami II stopnia. Towarzysze winni przygotować się z tematu: „ZSR kraj socjalizmu”. Obecność obowiązkowa. Seminarium przeprowadzi tow. Pomorski.

Piątek 29.XII.50 r. o godz. 9-aj odbędzie się seminarium z kier. grup samokształcenia aparatu partyjnego. Tow. winni przygotować się z tematu „Statuty spółdzielni produkcyjnych”. Obecność wszystkich tow. obowiązkowa. Seminarium przeprowadzi tow. Maj.

W tym samym dniu od godz. 17-18 odbędzie się konsultacja z ruchu robotniczego w Polsce. Z konsultacji winni korzystać uczestnicy grup samokształcenia. Wieczorowych Szkół Partyjnych, oraz zainteresowani z tego zagadnienia z terenu m. Kielce. Konsultacje przeprowadzi tow. Bechcicki.

Sobota 30.XII.50 r. o godz. 14-16 odbędzie się seminarium z wykładami I-go stopnia. Tow. przygotowują się do seminarium z tem. X — XI pogadanki. Obecność obowiązkowa. Seminarium przeprowadzi tow. Grudzień.

— „OŻENEK” — M. Gogola.

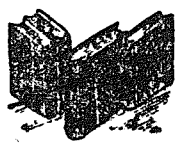
— „BAŁTYK” — (Moniuszki 15) —
„BRUNATNA PAJECZYNA” Pocz.
seansów: o godz. 16, 18 i 20.

„HEL” — (ul. Żeromskiego 47) —
„Historia jednego wynalazku”. Pocz.
seansów: o godz. 15.30, 17.30, 19.30.

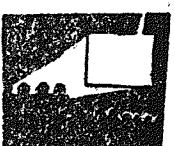
APTEKI:
mgr. Malczewski

TELEFONY:
22-88 — Pogotowie Ratunkowe
8 — Straż Pożarna
15-49 — Pogotowie wodociągowe - kanalizacyjne.
11-21 — M.R.N.
12-58 — Komenda MO.
12-85 — Pow. Rada Zw. Zawodowych.

WYSTAWY:
Museum Państwowe:
Wystawa Karykatur Politycznych.



SŁOWO LUDU



27 GRUDNIA

Realizacja gigantycznych budowli komunizmu

Z szybkością błyskawicy obiegła cały świat wieść, że naród radziecki przystąpił do budowy wielkich urządzeń hydrotechnicznych — Kujbyszewskiej i Stalingradzkiej Elektrowni wodnych na Woltze, Kanału Turkmeneńskiego, Kachowskiej Elektrowni wodnej na Dnieprze oraz Kanałów: Południowo — Ukraińskiego i Północno — Krymskiego.

Cała postępowo ludzkość powitała uchwale o nowych budowliach, jako manifestację pokojowych dążeń rządu radzieckiego, jego wiary w potęgę sił postępu.

Sukcesy socjalistycznego budownictwa są dla całego świata dowodem olbrzymiej wyższości techniki radzieckiej. Obecnie w krajach kapitalistycznych nikt nie ośmieli się poddać w wątpliwość faktu, że śmiałe poczynania Związku Radzieckiego uwieńczone zostaną sukcesem. Nowe, gigantyczne budowle są ważnym etapem w realizacji leninowsko — stalinowskiej polityki elektryfikacji kraju i wspaniałego stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody ZSRR.

Nowe budowle, których promotorem i inicjatorem jest Józef Stalin, mają przede wszystkim na celu przeobrażenie przyrody, walkę z

wysuszającymi wiatrami, likwidację pustyni, nawodnienie olbrzymich terytoriów, co z kolei doprowadzi do niebywałego dotąd wzrostu wydajności produkcji rolniczej, do stworzenia obfitości produktów, do podwyższenia poziomu kultury i poprawienia warunków bytu mas pracujących ZSRR.

Rozmiary zamierzonego budownictwa nie mają sobie równych w dziejach światowej techniki budowlanej. Dość powiedzieć, że wymaga ono wykopań i przemieszczenia ponad półtora miliarda metrów sześciennych gruntu, ułożenia dziesiątków milionów metrów sześciennych betonu, przekopania kanałów o długości tysięcy kilometrów, wreszcie przeprowadzenia na olbrzymią skalę robót budowlano — montażowych. Dla porównania przypomnijmy, że przy budowie Kanału Panamskiego wykopano i przemieszczono 180, a przy budowie Kanału Sueskiego 75 milionów m sześciennych gruntu.

Szczególne trudności następcza budowa Głównego Kanału Turkmeneńskiego, wymaga ona bowiem od techników radzieckich generalnej ofensywy na pustynię. Budowniczości kanału będą ją brać szturmem, odcinek za

odcinkiem, umacniając swą komunikację. Rolę oddziałów szturmowych odegrają potężne maszyny, które będą przekopywać kanał „ciągnąc za sobą wodę”.

Z kolei na zdobytych odcinkach frontu będzie się budować linie elektryczne, wodociągi, koleje itp. Utrwalić się będzie lotne piaski.

Jedynie w swoim rodzaju radzieckie elektrownie wodne wywołały olbrzymie zainteresowanie wśród inżynierów całego świata. Nie ma w tym nic dziwnego. Jeśli się zważy, że elektrownie Kujbyszewska i Stalingradzka będą miały moc dwukrotnie większą, niż największe elektrownie USA, np. Grand Coulee (972 tys. kw). Łączna moc nowych central energetycznych przekroczy łączną moc trzydziestu największych elektrowni w USA, których budowa trwała kilkadziesiąt lat i przewyższy czterokrotnie moc wszystkich elektrowni wodnych Ameryki Południowej, razem wziętych. Nowe słownice produkować będą bez mała 20 razy więcej energii, niż wszystkie elektrownie wodne Anglii.

Nowe elektrownie zaoszczędzą krajowi w stosunku rocznym 50 milionów ton paliwa. Elektrownie Kujbyszewska i Stalingradzka stanowią będą główne ośrodki produkcji energii dla obejmującej całą europejską część ZSRR. Energia elektryczna przyczyni się do renowacji całej gospodarki na rodowej kraju. W ten sposób wcieli się w życie pełną głęboką treść tezę Lenina: „Komunizm — to władza radziecka plus elektryfikacja kraju”.

Tania energia elektryczna pozwoli gospodarce narodowej na jeszcze większe rozmiary masowej produkcji towarów dla ludności. Nowe urządzenia hydrotechniczne umożliwią na wodnienie w ciągu 7 lat bez mała 26 milionów ha gruntów, tj. masowy 9-krotnie większy niż cała naważnia na dolina Nilu, której irygacja ma tysiącletnie tradycje; obszar ten jest również trzykrotnie większy, niż łączny nawodniony obszar USA, nad którego irygacją Amerykanie pracowali około 100 lat.

Zbiory pszenicy, wysiewanej na nowonawodnionych gruntach (nie mówiąc o innych uprawach i hodowlach bydła), znacznie przewyższą zbiory pszenicy w Kanadzie. Będą one 2 razy większe, niż we Francji, 4 razy większe niż w Argentynie, 4 razy większe niż w Hiszpanii i Włoszech łącznie.

Prof. A. Wintor
członek Akademii Nauk ZSRR



Z miasta Nukus (Autonomiczna Republika Karałpańska) wyruszyła w pustynię Kara-Kum w kierunku Krasnowodzka, trasą przyszłego Głównego Kanału Turkmeneńskiego, ekspedycja naukowo — badawcza pod kierunkiem laureata Nagrody Stalinowskiej, prof. S. Tolstowa. Na zdjęciu: uczestnik ekspedycji, inż. architekt M. Orłow dokonuje zdjęć filmowych w pustyni.

Sport i wychowanie fizyczne Ogniwo (Warszawa) — Związkowiec (Radom) 5:3 w zapasach

W dalszym ciągu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Stolicy w zapasnictwie rozegrane zostały w Warszawie finałowe zawody pomiędzy Związkowcem (Radom) i Ogniwem (Warszawa). Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:3. Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco: w wadze muszej — Sujkowski (Z) zdobywa punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika. W spotkaniu towarzyskim odnosi łatwe zwycięstwo nad Ładzińskim (O). W kocięcej — po ciekawej walce Oleksy (Z) wygrywa z Kacperskim przez złamanie mostka w 14 min. 37 sek. Przewagę punktową przez cały czas miał Oleksy. W piórkowej — będący w doskonałej formie Żurawski

(Z) już w 3 min. zwycięża Perczyńskiego (O). Zaznaczyć należy, iż w trwających rozgrywkach Żurawski nie poniósł żadnej porażki. W wadze lekkiej niespodzianką była przegrana Furtaka (Z) z Żuławskim (O). Jest to pierwsza przegrana Furtaka w toczących się od dłuższego czasu mistrzostwach Warszawy. W półśredniej — Flont (Z) po 10 min. walce oddał punkt dla Rąbła (O). Przez cały czas spotkania Flont był równorzędny przeciwnikowi i wygraną swą warszawianin zawdzięcza tylko temu, że miał więcej szczęśliwych zrzeczeń. W średniej — debiut Szerszenia (Z) w tej kategorii nie udał się. Radomianin na 13 sek przed końcem spotkania przegrywa z Woźńskim (O).

W wadze półciężkiej — powracający po dłuższej przerwie do formy Siewierski (Z) nawązał równorzędną walkę z wielokrotnym mistrzem Polski Książkiewiczem (O). Tyko rutyna zawodnika warszawskiego uratowała go od porażki. W wadze ciężkiej Pniak (Z) przegrywa w 5 min. z Ruskiewiczem (O).

Sędziował na macie ob. Świętosławski, na punkty ob. Miazio z Radomia i Raszek z Warszawy. Zainteresowanie zawodami duże.

Zakończenie kursu dla sędziów pływackich

Przed kilku dniami zakończył się w Ostrowcu kurs dla sędziów pływackich. Do egzaminu stanęło 22 słuchaczy (w tej liczbie 3 kobiety). Egzaminu złożyli wszyscy kursanci, otrzymując zaświadczenia ukończenia kursu. WKKF w czasie egzaminów reprezentowali sekretarz WKKF tow. Suchyńska oraz przedstawiciel Ośrodka Szkoleniowego WKKF ob. Wyrwicz.

Dla przodowników kursu WKKF przydzielił 3 nagrody w postaci wartościowych książek, które otrzymali: Kłerysz Benigna (I miejsce), Ul Bogusław (II m.) i Sudwój Edmund (III m.). Zamknięcia kursu i wręczenia nagród dokonał tow. Suchyńska, wygłaszając również okolicznościowe przemówienie. W imieniu kursu podziękowali przedstawicielowi WKKF za pracę i pomoc w zorganizowaniu kursu jego kierownik ob. Kłerysz, w imieniu słuchaczy — ob. Sudwój. Dużą pomoc w zorganizowaniu kursu okazał również Komitet Fabryczny PZPR przy hucie „Ostrowiec”, Rada Zakładowa oraz Dyrekcja Gimnazjum i Liceum Przemysłowego.

Konkurs skoków w Karpaczu

KARPACZ. — Z udziałem 14 miejscowych zawodników odbył się na małej skoczni w Karpaczu konkurs skoków, w którym zwyciężył Szczupłowski (Budowlani), uzyskując odległość 21 i 20 m. oraz 181,9 pkt.

Poza konkursem startował mistrz Polski juniorów Jankowski, (także Budowlani Karpacz), który uzyskał najdłuższe skoki dnia — 24,5 i 25 m.

Hokej

Górnicy (Janów) — Stal (Katowice) 4:0

KATOWICE. — W drugim dniu świąt odbyło się na Torkach spotkanie hokejowe między słaskimi drużynami Górnika z Janowa i Stali Katowice. Górnicy wygrali 4:0. W składzie Górnika 4:0 (2:0, 1:0, 1:0), zdobywając bramki przez Polesia — 2 oraz Wróbla III po 1. Spotkanie oglądało 8 tys. ludzi. Zwycięzcy byli drużyną zdecydowanie lepszą. Przewyższali oni przeciwników zarówno pod względem kondycji, techniki jak i taktyki gry. Od wyższej porażki uchronili drużynę katowicką jedynie jej szczęśliwie broniący bramkarz.

Drobniaki sportowe

W towarzyskim spotkaniu tenisa stołowego Spółnia (Kielce) pokonała Koło Sportowe „Ogniwo” przy Sądzie Okręgowym w Kielcach 8:1. Punkty dla spółniaków zdobyli Borchowski i Pietrzyk po 3 i Klimke 2. Honorowy punkt dla Ognia uzyskał Gryzik zwyciężając Klimka.

Błorąca udział w rozgrywkach o mistrzostwo klasy B Kiel. OZTS drużyna Budowlanych II z Suchedniowa zajęła ostatecznie III miejsce. Z sześciu spotkań suchedniowian wygrała — 4. M. in. pokonała Stal (Kunów) 7:3, a Kolejarkę (Skarżysko) 6:4. Budowlani występowali w składzie: Serebrenicki, Jung, Włodarczyk, Kowalik i Rek. Najwięcej punktów zdobył Serebrenicki — 16.

Tu mówi Moskwa

W okresie zimowym 1950-51 rozgłosie radzieckie nadawać będą audycje radiowe dla Polski w następujących godzinach i na następujących falach:

Wszystkie audycje podajemy w czasie warszawskiego.

Od 11.15 do 11.29 na falach 25.06 m, 30.8 m, 31.12 m.

Od godz. 14.15 do 14.59 — tylko w niedzielę — na falach: 25.6 m, 23.41 m, 30.74 m.

Od godz. 16.30 do 16.59 na falach: 25.6 m, 41.21 m, 30.74 m, 25.6 m.

Od godz. 19.30 do 19.59 na falach: 11.52 m, 10.68 m, 25.6 m.

Od godz. 21.00 do 21.29 na falach: 49.67 m, 10.68 m, 25.6 m.

Od godz. 22.00 do godz. 22.29 nadawane będą we wtorek, jak również w czwartki i soboty koncerty na falach: 10.68 m, 48.78 m i 49.92 m.

Stanisław DYGAŁ GORACE UCZYNNKI

STANISŁAW DYGAŁ

Str. 289

Co tu dużo gadać. Warstwy najniższe wymknęły się nam z rąk. Nie mówię w tym wypadku specjalnie o podziemiu. Tak ogólnie rzecz biorąc. Warstwy średnie wymykają się nam. Wśród nich rośnie z każdym dniem sympatia do komunistów i nieufność do nas. Na kogo możemy jeszcze liczyć w Polsce? Na dawnych kapitalistów i ziemian, na tych wszystkich, którzy w nas jedynie widzą nadzieję na odzyskanie tego co stracili. Ale to nie jest mocne oparcie, za wiele w ogóle powiedziane... Chwiejący się plot!

— Skąd twoim zdaniem bierze się wzrost tak niepożądanego dla nas układu sił?

— Co tu dużo gadać! Czerwona propaganda działa do brzo. Umie sobie w jakiś tajemniczy sposób zjednywać ludzi, przekonywać niechętnych i nieufnych. No, zresztą trzeba przyznać, że ta propaganda nie ogranicza się do słów. Co gorsza, komunisty mają pewne niewątpliwie osiągnięcia praktyczne, niewątpliwie atrakcyjne dla szerokiego mas...

— Czerwona propaganda działa nawet bardzo dobrze — odzywa się niespodzianie megafonowy głos z gazety — działa świetnie, skoro w ciągu paru tygodni zdołała wyrwać swój wpływ również na pana. Pan tu przecież prawie wygłasza jakiegoś sowieckiego przemówienie wlewowo, panie Winkiel. No, no...

Winkiel poczerwieniał, zacisnął pięści i na pół zesunął się z fotela.

— Mister Robbin... — zawołał ostro.

Dygnitarz patrzy na Winkla błagalnym spojrzeniem. Winkiel opanowuje się trochę. Siada powoli i rozluźnia pięści.

— Mister Robbin — powtarza łagodnie — Proszono mnie o fakty, przedstawiam fakty. Nie widzę żadnych powodów, aby zatajać to, co dla nas niekorzystne. Byłoby niedobrze dla nas wszystkich, gdybyśmy pod presją pana sugestii poszli dalej tym torem. Proszę również, aby nie wyciągał pan daleko idących wniosków z tego, że się przed chwilą zacerwieniłem. To tylko z oburzenia na pana zarzut, a nie dlatego, że wracam z Polski. Walczę już trzydzieści lat z komunizmem, panie Robbin, i nie na jedno się napatrzyłem. Proszę mi zostawić jednak nieco swobody w wypowiedziach.

— Dobrze, dobrze — huczy megafon łagodniejszym dźwiękiem — nie ma się co znowu tak sierznić, mister Winkiel. Wy, Anglicy, wbrew temu, co o was mówią, macie słabe poczucie humoru. Nie trzeba brać tak wszystkiego do serca —

Str. 290

GORACE UCZYNNKI

Winkiel. Jestem człowiekiem wesołym i pogodnym, który lubi sobie czasem pożartować...

Dygnitarz oddycha z ulgą.

— Niech ci szlag trafi z twoimi żartami — myśli Winkiel.

— Słucham tego, co pan mówi z dużym zainteresowaniem — „nadaje” w dalszym ciągu „megafon”. — Gadał pan śmiało dalej. Wnioski wyciągnęliśmy potem... No Winkiel...?

Winkiel przybiera wyraz godności, która zatriumfowała. Po chwili, znowu marszczy brwi. Zdaje sobie sprawę, że ten nieznan mu człowiek, traktuje jego, współwzrost nagłówków w „Timesie”, jak szef podrzędnego urzędnika. Otwiera usta, żeby powiedzieć coś zjadliwego...

Znowu błagalne spojrzenie dygnitarza. Znowu na chwilę unoszą się w górę ramiona Winkla, towarzyszy temu niecierpliwe westchnienie.

— Jest rzeczą jasną chyba — odzywa się po nieprzyjemnej chwili milczenia, że jeżeli mówię o atrakcyjnych osiągnięciach komunistycznego rządu w Polsce, dla szerokiego mas, to nie po to, ażeby te osiągnięcia chwalić, ale by zwrócić uwagę, że za mało i źle się działo, w kierunku hamowania tych osiągnięć i rozpowszechniania ich propagandowego sensu...

— Sabotaż? — wtrąca się „megafon”.

— Powiem więcej: dywersja...

— Brawo! Oto wreszcie słowo mocne i konkretne. Zaczyna mi się pan podobać, Winkiel!

Winkiel czuje zadowolenie z tej pochwały, a za chwilę wstyd z tego zadowolenia. Uśmiecha się ironicznie i lekceważąco.

— I pan podobałby mi się, Robbin — mówi — gdybyście wy chcieli nam więcej pomagać w czynach, a mniej w słowach. Lubicie zwać całą robotę na nas, a sami zadawałicie się dobrymi radami.

Dygnitarz patrzy na Winkla z wyrzutem.

— Ten osioł — myśli Winkiel — nie rozumie nic i najwyższy czas, żeby go ktoś zastąpił. Trzeba będzie się tym zająć...

„Megafon” chwilę milczy głuch.

— Winkiel — mówi wreszcie, wolno i z rozumą — jeżeli coś nawet czasem za nas robicie, to nie za darmo i nie macie co się skarżyć. Tym niemniej, w takim konkretnym sensie, jak zaczął pan mówić, możecie być pewni naszej pomocy wszelkiego rodzaju. Powtarzam, że mi się pan podoba...

(Ciąg dalszy nastąpi)